

Sygn. akt III KK 46/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 czerwca 2014 r.,
sprawy P. B.
skazanego z art. 178 a § 4 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 10 października 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 3 lipca 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P. B. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. w sprawie ... 260/13, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 3 lipca 2013 r. wydany w sprawie ... 431/13, którym P. B. skazany został za czyn zakwalifikowany z art. 178a § 4 kk na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego P. B. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie przepisów

postępowania, tj.: 1) art. 5 § 1 k.p.k., art. 6 k.p.k. art. 7 k.p.k., art. 434 § 1 pkt 1 oraz 2 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady domniemania niewinności oraz przekroczenie zasad oceny dowodów poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy w O. ocen na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy wyrok I instancji zaskarżony był wyłącznie na korzyść oskarżonego, które to oceny sprowadzały się do stwierdzenia, iż nie można uznać, aby oskarżony P. B. działał w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu co do bezprawności swojego czynu, albowiem był już dotychczas karany; Na wypadek nie podzielenia tego zarzutu, z ostrożności procesowej, podnoszę, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa materialnego, tj.: 2) art. 26 § 1 kk poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, iż zachowanie oskarżonego P. B. oraz wskazane przez niego okoliczności popełnionego czynu nie świadczą o zaistnieniu stanu wyższej konieczności, w sytuacji gdy oceny takie pozostają w sprzeczności z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz stanu faktycznego ustalonego przez sąd I instancji, zaakceptowanego następnie przez Sąd Okręgowy w O.; Ewentualnie, na wypadek nie podzielenia tego zarzutu, wskazuję na rażące naruszenie prawa materialnego, tj.: 3) art. 29 kk poprzez błędną wykładnię, która doprowadziła do bezpodstawnego uznania, iż działanie oskarżonego P. B. nie było działaniem w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, co do zachodzącej okoliczności wyłączającej bezprawność czynu, tj. stanu wyższej konieczności”, wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O., w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P. B. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taka została oddalona, natomiast P. B. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Przed wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że zarówno z treści wyroku Sądu Okręgowego, jak i jego uzasadnienia w sposób jednoznaczny wynika, że Sąd

ten nie dokonywał własnych ustaleń i to sprzecznych z tymi, które były udziałem Sądu Rejonowego, a więc naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów wskazanych przez obrońcę w punkcie pierwszym kasacji w ogóle nie mogło mieć miejsca. Z kolei, argument wywodzony z uprzedniej karalności ówczesnego oskarżonego nie dotyczył wiarygodności jego wyjaśnień, której Sądy obu instancji zresztą nie kwestionowały, lecz możliwości przyjęcia, że popełniając przypisany mu czyn P. B. działał w usprawiedliwionym błędzie co do jego bezprawności (s. 3 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Pomijając trafność takiej argumentacji, można jednak z całą pewnością stwierdzić, że nie prowadziło to do dokonania przez Sąd odwoławczy niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń.

Równie oczywiście bezzasadny jest zarzut z punktu drugiego kasacji, który, w istocie, nie jest zrzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, lecz zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych i to dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Tymczasem, staranna lektura uzasadnienia także uzasadnienia Sądu odwoławczego pozwala stwierdzić, że Sąd ten, spełniając wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k., w pełni i przekonująco odniósł się do zarzutu apelacji dotyczącego kwestii działania oskarżonego w stanie wyższej konieczności (s. 2 i 3 uzasadnienia SO), wykazując, w oparciu prawie wyłącznie o wyjaśnienia oskarżonego, że w takich okolicznościach nie było konieczne podjęte przez niego działanie, a ewentualną pomoc konkubinie można było zapewnić w inny sposób, oczywisty dla każdego nie tylko dorosłego człowieka, a stan nietrzeźwości P. B. dla oceny tej sytuacji nie mógł mieć żadnego znaczenia.

W końcu, za oczywiście bezzasadny należało uznać zarzut z punktu trzeciego kasacji obrońcy, do którego to zarzutu, podniesionego w apelacji, Sąd Okręgowy przekonująco się ustosunkował (s. 3 uzasadnienia SO), nie dokonując niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń i ocen, a jedynie wskazując na okoliczności ustalone przez Sąd Rejonowy, znów wynikające przede wszystkim z wyjaśnień samego oskarżonego, które nie mogłyby usprawiedliwić, zgodnie z wymogami określonymi w art. 29 kk, błędu działania w stanie wyższej konieczności, gdyby rzeczywiście stan ten był udziałem skazanego P. B. Przywołanie w tym miejscu przez Sąd Okręgowy faktu uprzedniej karalności skazanego było chybione,

ale nie miało to żadnego znaczenia dla trafności rozważań zawartych w uzasadnieniu w kontekście art. 29 kk.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.